

## CZTERY FAZY POGLADÓW JERZEGO PROKOPIUKA

### 1. Cztery fazy poglądów

Urodzony w roku 1931 Jerzy Prokopiuk jest polskim tłumaczem, znawcą licznych tradycji ezoterycznych, otwarcie przyznający się do swojego gnostycznego światopoglądu. Ów światopogląd, zwany jest przez niego teoantropocentryzmem oraz spirytualistycznym holizmem. Główną inspiracją jego poszukiwań stanowi antropozofia Rudolfa Steinera. Ważne miejsce w jego poszukiwaniach posiada także psychologia głębi Carla Gustava Junga, którego dzieła – jako pierwszy – Prokopiuk tłumaczył na język polski. Polski tłumacz obu myślicieli uważa za neognostyków, czyli gnostyków transformacyjnych, przeciwstawiając ich optymistyczne poglądy pesymizmowi, charakterystycznemu dla gnostyków eskapistycznych. Gnoza transformacyjna stanowi załączek idei Ruchu Nowej Ery (*New Age*). Prokopiuk staje się jednym z propagatorów „wodnikowych idei” w naszym



Fot. Monika Rzeczycka

kraju, publikując kilkaset tekstów o charakterze esejistycznym oraz dwudziestu dwóch książek. Z czasem jednak coraz częściej zauważa się w jego pismach pesymistyczny nastrój, przywołujący atmosferę antycznego gnostycyzmu. Dlatego można powiedzieć, że rozwój światopoglądu Prokopiuka przechodzi przez cztery zasadnicze fazy. Pierwszą, naznaczoną przez gorączkowy pesymizm młodości, wynikający z rozczarowania do katolicyzmu i niechęci do materializmu. Drugą, wskazującą na fascynację antropozofią oraz kontakt z polskim ezoterykiem Robertem Walterem. Trzecią, określoną przez budowę własnego oryginalnego światopoglądu, wynikającego z refleksji nad różnymi postaciami tradycji ezoterycznej. Czwartą, dookreśloną przez powrót do młodzińskich wątpliwości<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Por. M. Wróblewski, *Ateizm w poglądach Jerzego Prokopiuka*, w: *Ateizm. Próba dokończenia projektu*, red. S. Wróbel, K. Skonieczny, Warszawa 2018, s. 285–286.

## 2. Gorączkowy pesymizm młodzieńca

Wychowany w rodzinie katolickiej Prokopiuk jako szesnastolatek traci wiarę. Utrata wiary spowodowana jest między innymi „letnią” i bezrefleksyjną religijnością rodziców, jak też karygodnym zachowaniem szkolnych katechetów. Do tego dochodzą perturbacje natury erotycznej, związanej z dojrzewaniem płciowym, a także odkrywaniem homoerotycznych skłonności. Jednocześnie jest on niechętny materializmowi, co wynika ze styczności z propagandą komunistyczną, jak też niechęci do nauk ścisłych. Prokopiuk wówczas interesuje się literaturą oraz marzy o byciu poetą, a co za tym idzie pisze wiersze. Jego młodzieńcze niepokoje objawiają się w poczuciu obcości wobec świata. Jego zaś ulubionymi lekturami są nacechowane symbolizmem dzieła okresu Młodej Polski, a także prace podejmujące problematykę filozoficzną i religioznawczą. W ten sposób zaczyna się jego zainteresowanie orientalnymi religiami wyzwolenia oraz teozofią, czyli synkretycznym światopoglądem Heleny Bławatskiej, zakładającym możliwość uzyskania bezpośredniego kontaktu człowieka ze światem duchowym<sup>2</sup>. Według niej, teozofia wskazuje na najwyższą wiedzę, mającą swoje korzenie na wschodzie, stanowiąc wspólne jądro wszystkich religii. Bławatska, w przeciwieństwie do wcześniejszych teozofów, zdecydowanie odcina się od chrześcijaństwa, co tłumaczy, dlaczego jej narracja odwołuje się do pojęć charakterystycznych dla myśli hinduskiej, takich jak karma oraz reinkarnacja, wprowadzając je trwale do języka nowej duchowości<sup>3</sup>.

Przełomowym momentem w życiu Prokopiuka jest wyjazd na studia do Warszawy. Początkowo jest on studentem orientalistyki, a później filozofii i anglistyki. Kierunków tych jednak nie kończy, z powodu pobytu w więzieniu za udział w domniemanym spisku przeciwko władzy ludowej. O wiele ważniejsze znaczenie dla jego edukacji ma znajomość z Walterem, który wprowadza go w tajniki antropozofii. Nie jest to jednak łatwe, z racji krnąbrnego usposobienia ucznia, a także wspomniane kłopoty z prawem (czy może raczej bezprawiem czasów stalinowskich). Prokopiuk przekonany o niemożności sprostania wymaganiom stawianym przez antropozofię, przeżywa załamanie nerwowe. Wówczas zaczyna interesować się psychologią Jungowską. Równolegle rozpoczyna swoją pracę translatorską. Najpierw tłumaczy poezję, z czasem kierując swoją uwagę w stronę dzieł o charakterze filozoficznym i religioznawczym. Bodajże najbardziej pełną listę autorów tłumaczonych przez Prokopiuka podaje w 2010 roku Stefan Baranowski. Najważniejszymi postaciami na tej liście, wskazującymi na inspiracje w rozwoju światopoglądowym polskiego gnostyka, w moim mniemaniu, są: Steiner, Jung, Johann Wilhelm Goethe, Friedrich Schiller, Novalis, Erich Fromm, James Hillman, Gerhard Wehr oraz być może najbardziej zasługujący na pierwszeństwo Mistrz Eckhart<sup>4</sup>.

tradycjazerotyczna.ug.edu.pl/node/687>; [dostęp: 21.01.2020].

<sup>2</sup> J. Prokopiuk, *Rozdroża, czyli zwierzenia gnostyka*, Katowice 2004, s. 34–36.

<sup>3</sup> I. Trzczińska, *Teozofia*, online: <<http://www.trzczińska.pl/>>

<sup>4</sup> S. Baranowski, *Dzieło przekładowe Jerzego Prokopiuka*, w: *Mel vitae = miód życia. 75-lecie Jerzego Prokopiuka*, red. J. Prokopiuk, Z. Rosińska, Akasha, Kraków 2010, s. 289–290.

### 3. Fascynacja antropozofią

Antropozofia jest kluczem do zrozumienia światopoglądu Prokopiuka. Antropozofia rozumiana jest na trzy sposoby. Po pierwsze, traktowana jest ona jako ścieżka inicjacyjna, pozwalająca na prowadzenie tak zwanych badań duchowych. Po drugie, rozumiana jest ona jako światopogląd wynikający z owych badań duchowych. Po trzecie, ujmowana jest ona jako projekt cywilizacji alternatywnej realizowany w różnych obszarach życia, zwłaszcza w edukacji, poprzez działalność Szkół Waldorskich<sup>5</sup>. Według antropozofii istotą rzeczywistości jest duch, której świat materialny jest zaledwie odbłaskiem. Centralnym wydarzeniem w historii świata jest życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, umożliwiające ponowne nasycenie rzeczywistości materialnej duchem. Rozpoznanie rzeczywistości duchowej domaga się od człowieka przekształcania jego możliwości kognitywnych, afektywnych oraz wolicjonalnych w ramach ezoteryki, składającej się z gnozy, mistyki oraz magii. Myślenie przekształca gnoza. Mistyka przekształca uczucia. Magia przekształca wolę<sup>6</sup>.

Antropozofia również kładzie nacisk na kwestie etyczne, napominając, że jednemu krokowi na drodze poznania duchowego, winny towarzyszyć trzy kroki na ścieżce rozwoju moralnego. Szczytem tego rozwoju jest etyka wolności i miłości, kiedy powodowani wewnętrznymi pobudkami, decydujemy się na działanie o charakterze altruistycznym, do którego zobowiązywał Chrystus. Stąd też mocna obecność symboliki chrześcijańskiej w pismach Steinera, a co za tym idzie postaci Chrystusa jako wzoru do naśladowania.

Chrystus, według antropozofii, zdaje się kroczyć drogą środka, dążąc do uduchowienia rzeczywistości materialnej i „przeanielenia” człowieka. Droga ta nie jest zatem ucieczką w duchowość, ani tym bardziej jej negacją i sprowadzeniem ujęcia rzeczywistości jedynie do wymiaru materialnego<sup>7</sup>. Prokopiuk, mówiąc o sobie jako antropozofie, podkreśla, że jest ona dla niego metodą poznania rzeczywistości duchowej oraz światopoglądem inspirującym go do własnych przemyśleń<sup>8</sup>.

### 4. Propagator *New Age*

Prokopiuk spośród trzech integralnych elementów ezoteryki najwięcej miejsca poświęca gnozie. Definiuje on gnozę jako poznanie o charakterze transracjonalnym, objawiające się w postaci „doświadczenia wewnętrznego” (przeciwstawionego wierze), stanowiącego wynik: albo spontanicznego wglądu, albo metodycznego treningu. Tak rozumiana gnoza jest podstawą wszelakich wyznań religijnych, a gnostycyzm jest tylko jedną z jego postaci. Prokopiuk wyróżnia trzy główne odmiany gnozy. Po pierwsze, gnozę eskapistyczną dążącą do ucieczki ze świata materii i uwolnienie się od ciała, zaliczał do niej antyczny gnostycyzm oraz orientalne religie wyzwolenia. Po drugie, gnozę transformacyjną dążącą do przekształcenia człowieka oraz świata, w skład jej wchodzi antropozofia i psychologia Junga. Po trzecie, gnozę lateralną, zakładającą istnienie i możliwość tworzenia światów alternatywnych. Być może najbardziej ambitnym przedsięwzięciem Prokopiuka jest próba stworzenia własnego świata alternatywnego, jakim jest Atlan<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> J. Prokopiuk, *Szkice antropozoficzne*, Białystok 2003, s. 10–11.

<sup>6</sup> Tenże, *Manifest wolności*, Białystok 2014, s. 197.

<sup>7</sup> Tenże, *Szkice...*, dz. cyt., s. 97.

<sup>8</sup> Tenże, *Rozdroża...*, dz. cyt., s. 130.

<sup>9</sup> Tamże, s. 145.

Teksty Prokopiuka na temat różnych form ezoteryki i gnozy traktują również o tak zwanym paradygmacie wyobraźni, za pomocą którego polski gnostyk wskazuje na tendencje w dwudziestowiecznej nauce, uwzględniające czynnik imaginatywny, zbliżając się tym samym do świata ezoteryki, co szczególnie widoczne jest w psychologii oraz fizyce kwantowej. Szczególne znaczenie w tym względzie posiada dla niego psychologia Jungowska oraz nurty z nią kojarzone, takie jak psychoanaliza, psychologia humanistyczna oraz psychologia transpersonalna. Paradygmat wyobraźni ma stanowić dla niego załączek szerszych przemian cywilizacyjnych, prowadzących do powstania Nowej Ery. Prokopiuk jest bowiem przekonany o kryzysie współczesnej cywilizacji naukowo-technicznej, a także o jej różnych formach regresji do dawnych praktyk religijnych. Jego zdaniem remedium na kryzys jest synteza religii i wiary, której wzorem wydaje się być antropozofia, dążąca do przezwyciężenia jednostronności materialistycznego przyrodoznawstwa oraz tradycyjnej mistyki.

## 5. Lucyferyczne pokusy

Z czasem jednak do optymistycznych poglądów Prokopiuka zdają się wkradać wątpliwości. Noszą one znamiona tak zwanych lucyferycznych pokus. Lucyfer w antropozoficznej demonozofii nie jest jedynie reprezentacją zła, lecz jego specyficznej odmiany, jaką jest iluzja. Stąd Lucyfer jest pojmowany przez antropozofów jako patron wszelkich tendencji eskapistycznych w życiu, zarazem tych wzniosłych, kojarzonych ze sztuką oraz religią (zwłaszcza mistycyzmem), lecz także tych mniej wzniosłych, związanych z różnymi formami odurzania się. Prokopiuk,

mówiąc o lucyferycznych pokusach w swoim życiu, zwraca uwagę na niemożność pogodzenia się z prowadzeniem życia na wzór Chrystusa, a także towarzyszącym mu od młodego wieku poczuciu obcości w świecie. Stanowią one niejako powrót do manichejskich wątpliwości, kwestionujących ustalenia steinerowskiej teodycei oraz nie zawsze łatwych rozmów z Walterem, dotyczących istnienia zła w świecie. Skoro bowiem zło domaga się transformacji w dobro, to dlaczego tyle jest na świecie zła, którego nie sposób przemienić (przynajmniej w tym życiu)<sup>10</sup>.

Wątpliwości Prokopiuka sprawiają, że z czasem coraz mniej w swoich pismach poświęca uwagi Nowej Erze. Za to coraz częściej podsumowuje swoje dotychczasowe osiągnięcia pisarskie oraz dokonywane wybory, starając się przekonać czytelników do swojego oryginalnego światopoglądu, zwanego teoantropocentryzmem oraz spirytualnym holizmem<sup>11</sup>. Według niego istotą rzeczywistości jest duch utożsamiony z Bóstwem wielu światów. Świat, w którym żyjemy jest tworem demiurga, którego można utożsamiać z Bogiem religii monoteistycznych. Relacją pomiędzy Bóstwem a człowiekiem jest wolność, której najwyższą formą jest kreatywność zdolna generować inne rzeczywistości, takie jak Atlan. Dlatego celem rozwoju człowieka jest w dużej mierze rozwój twórczej wyobraźni, potwierdzający niejako założenia gnozy lateralnej. Do kształtowania wolności potrzebna jest ezoteryka przekształcająca, w kierunku rzeczywistości duchowej, pole ludzkich działań, obejmujące sferę myśli, uczuć oraz woli. Innymi słowami, pomimo miłości Bóstwa do świata i partycypacji w jego twórczych możliwościach,

<sup>10</sup> Tamże, s. 132.

<sup>11</sup> Tamże, s. 148.

pozostaje otwartym pytanie, czy wszyscy ludzie chcą żyć w takim świecie.

## 6. Antropozoficzny heretyk czy heretycki antropozof?

Jednym z ulubionych określeń Prokopiuka jest heretyk<sup>12</sup>. Biorąc pod uwagę wpływ, jaki na jego myślenie i sposób życia wpłynęła antropozofia, warto zastanowić się, czy jest on w większym stopniu antropozoficznym heretykiem, czy też heretyckim antropozofem? Mówiąc o Prokopiuku jako antropozoficznym heretyku, bierze się w dużym stopniu pod uwagę jego sposób bycia, czy wręcz cechy osobowości. Dążenie bowiem do własnej, oryginalnej, heretyckiej drogi sprawia, że polski gnostyk nie do końca odnajduje się w środowisku rodzimych antropozofów czy jungistów. Dla niego kontakt z dziełami Steinerja oraz Junga stanowi raczej zachętę do własnych poszukiwań i rozważań, stanowiących materiał do tworzenia własnego światopoglądu. Ów światopogląd można traktować jako wyraz osobowości jego autora, obejmujący również projekt świata alternatywnego, jakim jest Atlan. Świat ten przywołuje ustalenia antropozoficznych badań duchowych, zdradzając tym samym zainteresowania jego twórcy.

Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę stwierdzenie, że Prokopiuk jest heretyckim antropozofem, to wówczas powstaje pytanie o relację pomiędzy ontologią a antropozofią. Z filozoficznego punktu widzenia, antropozofia może się jawić jako jedna z wielu wersji spirytualizmu, domagająca się od poznającego podmiotu nie tylko sprawności intelektualnej. Uprawianie antropozofii wiąże się z określoną postawą moralną, wskazującą

na charakterystyczny dla wiedzy duchowej warunek przemiany podmiotu poznania. Postulat transracjonalizmu siłą rzeczy budzi sceptycyzm wśród tych, którzy poprzestają na samym racjonalizmie. Nie znaczy to jednak, że istnieje możliwość innego spojrzenia na relację pomiędzy filozofią a ezoteryką. Tą możliwością jest spojrzenie na filozofię od strony ezoteryki, o czym świadczą liczne pisma Prokopiuka. Autora nie tylko godnego uwagi ze względu na erudycję i specyficzne poczucie humoru, lecz także ze względu na próbę nadania ezoterycznemu światopoglądowi większej intersubiektywności jako alternatywy światopoglądowej dla wiary religijnej oraz tych, którzy zdają się wierzyć jedynie w moc ludzkiego rozumu.

## BIBLIOGRAFIA:

- Baranowski S., *Dzieło przekładowe Jerzego Prokopiuka*, w: *Mel vitae = miód życia. 75-lecie Jerzego Prokopiuka*, red. J. Prokopiuk, Z. Rosińska, Akasha, Kraków 2010.
- Prokopiuk J., *Manifest wolności*, Studio Astropsychologii, Białystok 2014.
- Prokopiuk J., *Jestem heretykiem. Ogdoada gnostycka*, Studio Astropsychologii, Białystok 2004.
- Prokopiuk J., *Rozdroża, czyli zwierzenia gnostyka*, KOS, Katowice 2004.
- Prokopiuk J., *Szkice antropozoficzne*, Studio Astropsychologii, Białystok 2003.
- Trzcńska I., *Teozofia*, online: <<http://www.tradycjaezoteryczna.ug.edu.pl/node/687>>; [dostęp: 21.01.2020].
- Wróblewski W., *Ateizm w poglądach Jerzego Prokopiuka*, w: *Ateizm. Próba dokończenia projektu*, red. S. Wróbel, K. Skonieczny, DIG, Warszawa 2018.

<sup>12</sup> Tenże, *Jestem heretykiem. Ogdoada gnostycka*, Białystok 2004, s. 8.